

Kontrowersyjna homeopatia

Wykonywanie praktyki zawodowej może stawiać lekarza przed wyborem stosowania niestandardowych metody lecznicze. Sztandarowym przykładem takiego dylematu jest stosowanie homeopatii. Przepisy prawne w tym zakresie zostały skonstruowane w sposób oczywisty niefortunnie.

Homeopatia nie jest wskazana w załączniku nr 1 (wykaz specjalizacji i lekarskich i lekarsko-dentystycznych) do rozporządzenia Ministra Zdrowia z 4 maja 2023 r. w sprawie specjalizacji lekarzy i lekarzy dentystów. Natomiast leki homeopatyczne zostały dopuszczone do obrotu w Polsce, albowiem zostały uznane za produkty lecznicze na podstawie ustawy z 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne. Prawo farmaceutyczne przewiduje specjalną, uproszczoną procedurę dopuszczania do obrotu produktów leczniczych homeopatycznych. Nie oznacza to jednak, że każdy lek homeopatyczny będzie mógł być dopuszczony w ramach takiej uproszczonej procedury rejestracyjnej. Będzie to dotyczyło wyłącznie produktów leczniczych homeopatycznych, które są podawane doustnie lub zewnętrznie, nie zawierają wskazań do stosowania w ulotce i oznakowaniu, a także cechują się odpowiednim stopniem rozcieńczenia – nie zawierają bowiem więcej niż 1/10 tys. części roztworu macierzystego lub nie więcej niż 1/100 najmniejszej dawki substancji czynnej zawartej w produkcie leczniczym wydawanym na podstawie recepty. Taki stopień rozcieńczenia ma gwarantować bezpieczeństwo stosowania produktu. Jednocześnie podmiot odpowiedzialny za produkt leczniczy homeopatyczny dopuszczony do obrotu jest zobligowany do monitorowania bezpieczeństwa jego stosowania w odniesieniu do kobiet w ciąży oraz ewentualnych działań niepożądanych.

Stanowisko Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej (ostatnie oznaczone murem 18/23/P-IX z 30 marca 2023 r.) jest w tej sprawie niezmiennie od 2008 r.: „Ze względu na ciągły brak naukowych dowodów potwierdzających skuteczność leczenia środkami homeopatycznymi, Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej zwracało się i nadal zwraca do Koleżanek i Kolegów lekarzy i lekarzy dentystów z apelem o powstrzymanie się od stosowania tych metod leczenia. Leczenie produktami homeopatycznymi nie spełnia wymagań stawianych metodom stosowanym we współczesnej medycynie, a zasady tej metody leczenia nie są zgodne z aktualną wiedzą medyczną. Są to metody oparte na stosowaniu bezwartościowych preparatów, o niepotwierdzonym naukowo działaniu, nie istnieją także jednostki chorobowe, w których zastosowanie homeopatii miałyby

potwierdzoną badaniami skuteczność terapeutyczną. Istniejące regulacje prawne mogą prowadzić do wprowadzania pacjentów w mylne przekonanie, że produkty homeopatyczne są produktami leczniczymi wprowadzanymi do obrotu i stosowanymi w taki sam sposób, jak wszystkie inne produkty lecznicze. Nazwa produkt leczniczy homeopatyczny wskazuje bowiem na jego leczniczy charakter (...) Obowiązkiem lekarzy jest rzetelne informowanie pacjentów domagających się stosowania produktów homeopatycznych o braku ich skuteczności leczniczej (...) Dlatego Prezydium NRL, mając na uwadze zasadę wyrażoną w art. 57 Kodeksu Etyki Lekarskiej, która mówi, że: *»Lekarz nie może posługiwać się metodami uznanymi przez naukę za szkodliwe, bezwartościowe lub niezwyfikowanymi naukowo. Nie może także współdziałać z osobami zajmującymi się leczeniem, a nie posiadającymi do tego uprawnień«* apeluje o powstrzymanie się od stosowania leczenia produktami homeopatycznymi”.

Przedstawione wyżej stanowisko prowadzi do konkluzji, że ordynowanie leków homeopatycznych może narazić lekarza na postępowanie o przewinienie zawodowe.

Dociekając, jak zagadnienie stosowania homeopatii wygląda w praktyce, znalazłem casus z innej Izby Lekarskiej. Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej w P. oskarżył lekarza homeopatę o stosowanie metod niezgodnych z Kodeksem Etyki Lekarskiej. Sąd Lekarski uniewinnił medyka, argumentując, że lekarz nikomu nie zaszkodził, skoro zeznający przed Sądem świadkowie zapewnili o skuteczności zastosowania nowatorskich leków w pokonaniu choroby. Sąd odwołał się także do przepisu o eksperymencie medycznym (art. 21–29 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty), z których wynika, że celem eksperymentów leczniczych jest osiągnięcie bezpośredniej korzyści dla zdrowia osoby chorej za pomocą nowych lub tylko częściowo wypróbowanych metod diagnostycznych, leczniczych lub profilaktycznych. Sąd Lekarski wskazał ponadto, że art. 45 ustawy z 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty dopuszcza aplikowanie przez lekarza środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego, które zostały dopuszczone do obrotu w Polsce, a zapisy Kodeksu Etyki Lekarskiej (art. 6) rozstrzygają, że „Lekarz ma swobodę wyboru w zakresie metod postępowania, które uzna za najskuteczniejsze. Powinien ograniczyć jednak czynności medyczne do rzeczywiście potrzebnych choremu, zgodnie z aktualnym stanem wiedzy”.

I bądź tu mądry... Jednakże pozwolę sobie zauważyć, że lekarz stosujący lek powinien kierować się zasadami: ostrożności w podejmowaniu decyzji, uzyskania pełnych i aktualnych informacji o produkcie, uzasadnienia medycznego stosowania produktu, znajomości doświadczenia medycznego z używania produktu, znajomości możliwych efektów i skutków użycia preparatu, ugruntowania stosowania produktu w praktyce

medycznej.

Jerzy Ciesielski, adwokat

Panaceum 3/2024